

Sygn. akt I ACa 585/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak (spr.)
Sędziowie	:	SA Bogusław Suter SA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w Ł.

przeciwko **R. J. (1)**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 24 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 184/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej

(...)

UZASADNIENIE

(...) w Ł. w pozwie skierowanym przeciwko R. J. (1) wniósł o zobowiązanie pozwanego do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda tj. dobrego imienia i wizerunku publicznego poprzez złożenie w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie oświadczenia na łamach czasopisma elektronicznego (...) i (...) oraz na stronie internetowej pod nazwą (...)o następującej treści: „Ja niżej podpisany R. J. (1) serdecznie przepraszam Zarząd oraz pracowników (...) w Ł. przy al. (...) za nieprawdziwe informacje rozpowszechniane przeze mnie, o rzekomych działaniach (...) polegających na bezprawnym zmuszaniu mnie do sprzedaży należącego do mnie gospodarstwa rolnego za zaniżoną cenę transakcyjną osobie trzeciej wskazanej przez (...). W szczególności

nieprawdziwe są twierdzenia o rzekomych groźbach kierowanych ze strony pracowników(...)pod adresem mojej rodziny oraz mnie samego. Oświadczam, że nieprawdziwe są również informacje, iż sprzedaż gospodarstwa rolnego nastąpiła po spłacie w całości zaciągniętego przez ze mnie kredytu. Wszelkie działania (...)związane z zaciągnięciem kredytu i jego spłaty przeze mnie w niniejszej sprawie były zgodne z obowiązującymi przepisami, w szczególności zaś nie miały miejsca sytuacje opisywane przeze mnie w programie (...)z dnia (...) oraz na portalu internetowym (...). Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego na rzecz (...) w Ł. kwoty 5.000 zł tytułem zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa na koszt powoda.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2015r. Sąd Okręgowy w Łomży oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie to oparł o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

R. J. (1) był właścicielem gospodarstwa rolnego w J. S. i w związku z prowadzoną działalnością zawarł z (...) w Ł. szereg umów kredytowych. W dniach 8 sierpnia 2007 r. i 30 lipca 2008 r. (...)w Ł. udzielił pozwanemu kredytów inwestycyjnych z dopłatami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na zakup maszyn rolniczych i jałówek hodowlanych oraz na budowę obory w kwotach 365.400 zł i 2.040.000 zł, 2 sierpnia 2007 r. kredytu hipotecznego konsumpcyjnego w kwocie 170.000 zł na remont domu, 20 czerwca 2008 r. kredytu hipotecznego konsumpcyjnego w kwocie 150.000 zł na finansowanie wydatków w związku z prowadzonym gospodarstwem rolnym, w dniu 27 października 2010 r. kredytu konsumpcyjnego w wysokości 600.000 zł, natomiast w dniu 19 października 2010 r. kredytu konsorcjalnego obrotowego w wysokości 800.000 zł – obu na spłatę zobowiązań handlowych, spłatę kredytów w innych bankach, zakup krów i bieżące finansowanie działalności rolniczej. Do każdej z tych umów pozwany, jak też jego (była) żona A. J. składali oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Zabezpieczeniem spłaty kredytów były hipoteki na majątku należącym do R. i A. małżonków J., jak też na nieruchomościach należących do J. i G. małżonków G., P. i R. małżonków J. oraz mieszkania należącego do M. K., nadto pełnomocnictwa do rachunków, weksle własne, cesje praw, przelewy wierzycelności, umowy przewłaszczenia, cesje praw z polisy ubezpieczeniowej.

Z uwagi na kłopoty finansowe oraz wypadki losowe (choroby i upadki krów, pożar) pozwany zaprzestał spłacania rat kredytowych. Prowadzone przez niego gospodarstwo rolne przestało przynosić dochody, zaś pozwany stał się niewypłacalny.

Sytuacja finansowa pozwanego pogorszyła się w 2012 r., we wrześniu 2012 r. doszło do zajęcia komorniczego, w tym wpływów z tytułu dostaw mleka. R. J. (1) zaprzestał spłacania zobowiązań względem Banku. Powód jako wierzyciel zaproponował pozwanemu, aby sprzedał gospodarstwo rolne i przeznaczył uzyskane w ten sposób środki na spłatę istniejącego zadłużenia. W grudniu 2012 r. zadłużenie pozwanego wynosiło 3.442.530 zł.

R. J. (1) zdecydował się na sprzedaż gospodarstwa rolnego i rozpoczął poszukiwania kontrahenta. Ostatecznie Bank wyraził zgodę na zbycie gospodarstwa (...), połączoną z przejęciem długów pozwanego. W dniu 18 stycznia 2013 r. pozwany wraz z żoną A. J. dokonali sprzedaży gospodarstwa rolnego na rzecz P. C. za cenę 3.100.000 zł. Jednocześnie nabywca gospodarstwa rolnego zobowiązał się przejąć dług R. J. (1) i zapłacić sprzedającym resztę ceny sprzedaży jako spłatę ich kredytów, tj. dokonać rozliczeń w sposób ustalony z (...) w Ł..

W dniu (...)o godz. (...) w programie (...) ukazał się program (...), w którym pozwany przedstawił genezę swej złej sytuacji finansowej. R. J. (1) podał wówczas, iż grożono mu, że zaczną „wybijac” jego rodzinę w sensie wszczęcia egzekucji zadłużenia od poręczycieli kredytu, jak też że zmuszono go do sprzedaży gospodarstwa, mimo że zadłużenie już spłacił, a w dacie sprzedaży gospodarstwa nie istniały zaległości wobec banku. Pozwany miał uzupełnić swoją wypowiedź o sformułowanie, iż chodziło mu o zniszczenie finansowe, natomiast nikt nie groził mu pozbawieniem życia.

W dniu 18 października 2013 r. na portalu internetowym (...) ukazał się artykuł pod tytułem (...), który stanowił streszczenie programu (...) z udziałem R. J. (1). W programie telewizyjnym, jak też w artykule nie została wskazana nazwa(...), w którym pozwany zawierał umowy kredytowe i o którym wypowiadał się w programie telewizyjnym.

Od 2010 r. pozwany leczy się psychiatrycznie, lekarze podejrzewają u niego chorobę afektywną dwubiegunową.

Analizując opisany powyżej stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że żądanie powoda było nieuzasadnione. Zaznaczając, że polskie prawo uznaje istnienie dóbr osobistych osób prawnych, Sąd wskazał, że przy ochronie tych dóbr odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych (art. 23 k.c., 24 k.c., 448 k.c.).

Sąd Okręgowy zauważył, że działania (...)w Ł. wobec pozwanego były prawidłowe. W chwili podpisywania aktu notarialnego dotyczącego sprzedaży gospodarstwa rolnego, sytuacja finansowa pozwanego była krytyczna, o czym świadczy przedłożona przez (...) w Ł. informacja o kredytach udzielonych R. J. (1). Wynikało z niej, że łączne zadłużenie pozwanego w dniu sprzedaży gospodarstwa rolnego z tytułu kapitału wynosiło 3.442.530 zł oraz z tytułu odsetek – 6.665,48 zł. Bezspornie też w programie telewizyjnym (...) z ust R. J. (1) padły słowa o „wybijaniu” członków jego rodziny w kontekście obciążających go zobowiązań. Sformułowania te, biorąc pod uwagę ich brzmienie, w oczywisty sposób były niewłaściwe i nieprawdziwe.

Niemniej jednak w ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał, aby jego dobra osobiste zostały naruszone. Podkreślił, że do dóbr osobistych charakteryzujących osoby prawne należy zaliczyć ich nazwę (firmę) oraz odbiór w świadomości społecznej, czy inaczej mówiąc renomę. Tymczasem w powołanym wyżej programie telewizyjnym pozwany nie wskazał banku, do którego odnoszą się jego wypowiedzi, a w późniejszym artykule na stronie internetowej portalu (...)nie została skonkretyzowana nazwa(...). Zwrócił również uwagę, że nazwa(...), czy też nazwiska jego pracowników nie padły w żadnym fragmencie programu tak z ust pozwanego, jak też żadnej innej osoby, która brała w nim udział. Nie można zatem przyjąć, aby emisja programu telewizyjnego, jak również publikacja artykułu prasowego umożliwiły szybką i łatwą identyfikację powoda. Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie przedstawił konkretnych dowodów na powyższe okoliczności poprzestając jedynie na ogólnym stwierdzeniu, że wypowiedzi pozwanego były powszechnie identyfikowane z powodowym Bankiem. Sąd zauważył, że wprawdzie w programie telewizyjnym E. J. słowo „wybijać” zostało wypowiedziane, niemniej jednak nie oznacza to, że zostały w ten sposób naruszone dobra osobiste powoda. Obowiązujące prawo nie chroni przed każdym naruszeniem dóbr osobistych, zaś każdą wypowiedź co do której podnoszony jest zarzut naruszenia dóbr osobistych należy badać w kontekście sytuacyjnym. Zwrócił też uwagę na fakt, że całe nagranie trwało trzy godziny, natomiast wyemitowano zaledwie kilkanaście minut. Ponadto pozwany mówiąc, że „zaczną wybijać” doprecyzował to stwierdzenie, co jednak nie znalazło odzwierciedlenia w emisji telewizyjnej programu. Pozwany na rozprawie wyjaśnił, że wypowiedź ta została wyrwana z kontekstu, bowiem w rzeczywistości sprecyzował, że chodziło mu o kontekst zniszczenia finansowego, a nie o realne pozbawienie życia. Oświadczenie pozwanego potwierdzili zeznający w sprawie świadkowie. T. J. (ojciec pozwanego), mimo że wyraził ogromny żal do działań podejmowanych przez (...), podał, iż podczas nagrania programu syn miał na myśli niebezpieczeństwo utraty majątku przez drugiego syna, córkę i świadka. Dodał, że jemu, ani nikomu z jego rodziny pracownicy Banku nie grozili pozbawieniem życia. Siostra pozwanego – M. K., która brała udział w nagraniu programu, również stwierdziła, że podczas nagrania programu bratu chodziło o to, że „bank wybija ich”, tj. wykończy finansowo, gdyż byli powiązani z bratem jako żyrci. Nie rozumiała tych zwrotów dosłownie, na pewno nie miała obawy utraty życia. Również obecny podczas nagrywania programu świadek T. B. nie słyszał, aby była mowa o pozbawieniu życia członków rodziny J. przez pracowników Banku (...) zeznali również pozostali świadkowie: K. B., A. G. czy też J. G. – były teść pozwanego. Jedynie świadek Z. C. wskazała, że słyszała o pogroźkach, o których rozmawiali małżonkowie J., ale bliżej nic na ten temat nie wiedziała. Nie słyszała natomiast wypowiedzi pozwanego podczas nagrania audycji, gdyż nie była obecna przy nagraniu. Także świadek A. J. – była żona pozwanego nie słyszała gróźb ze strony pracowników Banku, a rozmowę z nimi odebrała jako informację, że w wypadku braku zgody na sprzedaż gospodarstwa, zaangażowani zostaną poręczyciele. Z kolei notariusz W. W. zeznała, że w trakcie odczytywania oraz podpisywania aktu notarialnego dotyczącego sprzedaży gospodarstwa rolnego, pozwany nie wspominał, aby był zastraszany przez kogokolwiek, w szczególności pracowników Banku. Również świadkowie W. S. oraz K. S. (1) nie słyszeli od pozwanego o groźbach ze

strony pracowników Banku. W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów nie budziło zatem wątpliwości Sądu, że pozwany nie odbierał pertraktacji z Bankiem jako groźby pozbawienia życia.

Podsumowując Sąd Okręgowy uznał, że wypowiedzi pozwanego w programie(...), dla osób nieposiadających bliższej wiedzy o nim oraz o jego problemach kredytowych, nie pozwalały zidentyfikować konkretnego (...), chociaż nie było wątpliwości, że chodziło o „jakiś” (...). Zwrócił uwagę, że w Ł. działa wiele (...), w tym trzy (...), tj. powodowy(...) w Ł. (posiadający oddziały m.in. w Ś.), (...)w Ł., (...) w P. Oddział w Ł.. Skoro przeciętny odbiorca programu, czy też czytelnik artykułu nie mógł zidentyfikować powoda, jako podmiotu o którym wypowiadał się pozwany, to trudno przyjąć, że doszło do naruszenia jego dobrego imienia. Z wypowiedzi pozwanego nie wynikało, aby wypowiadał się o (...), natomiast samo przyjęcie, że pozwany w swej wypowiedzi sponstponował krajowy system bankowy, nie daje podstaw do uznania naruszenia renomy powodowego Banku, tylko dlatego, że pozwany był jego klientem. W ocenie Sądu nadmierność wypowiedzi pozwanego, w połączeniu z widocznym silnym wzburzeniem mówcy, nakazywała odbierać je ostrożnie, jako swoistą figurę retoryczną, polegającą na przerysowaniu, objęciu przenośnią. Ponadto z twierdzeń pozwanego wynikało, że podczas montażu nagranych materiału usunięto dalszą część jego wypowiedzi, wskazującą, że chodziło mu o skutki finansowe prowadzące do utraty gospodarstwa rolnego, natomiast nigdy nie obawiał się o fizyczne bezpieczeństwo własne jak też swoich najbliższych.

Końcowo Sąd Okręgowy wskazał na ostatnią okoliczność, która legła u podstaw uznania powództwa za bezzasadne, a mianowicie wpływ autorki programu telewizyjnego(...) na ostateczną treść wypowiedzi pozwanego. Zwrócił uwagę, że nagrany materiał nie ukazał się w całości, w programie wyemitowane zostało zaledwie kilkanaście minut, po uprzednim montażu. Zdaniem Sądu pierwotnie nagrany materiał –prawdopodobnie dla wzmocnienia efektu – został zmontowany tak, że nie została ukazana pełna wypowiedź pozwanego. Z tych też powodów trudno jest obarczać pozwanego odpowiedzialnością za stwierdzenie, które w następstwie działania autora programu telewizyjnego, wyemitowane zostało jedynie fragmentarycznie.

Podobnie zdaniem Sądu I instancji należało również potraktować artykuł sieciowy, stanowiący powielenie materiału telewizyjnego.

W efekcie Sąd Okręgowy oddalił powództwo uznając, że nie zostało wykazane aby doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwanego.

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2014 r. poz. 637).

Apelację pod powyższego wyroku wniósł powód, który zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

1. Obrazę przepisu art. 24 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie:

- w kontekście bezprawnego zachowania R. J. (2) polegającego na wypowiadaniu na łamach: Czasopisma elektronicznego (...), (...) oraz (...) sformułowania „(...) groził, że złączą wybijać moją rodzinę” oraz nieprawdziwe wskazywanie w treści tych publikacji, że pozwany w sposób bezprawny został przymuszony przez pracowników(...)w Ł. do zawarcia niekorzystnej i krzywdzącej jego osobę umowy sprzedaży gospodarstwa rolnego, co pozwany określił sformułowaniem (podpisanie cyrografu) i uznanie, że (...) „nie wykazał, że jego dobra nie zostały naruszone”, podczas gdy ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwany wygłaszając swoje twierdzenie na temat (...) świadczył nieprawdę i szkalował reputację i renomę (...)w Ł., w trzech odrębnych miejscach publikacji dyskredytował (...) i jego pracowników, przypisując im działania charakterystyczne dla świata przestępczego, nie zaś instytucji zaufania publicznego.

- wskazanie, że warunkiem koniecznym uzyskania ochrony prawnej przez powoda w sprawie o naruszenie dóbr osobistych jest wskazanie realnych konsekwencji naruszenia dóbr osobistych w postaci utraty klienteli czy też „powstania mitu sprzecznych z prawem działań pracowników Banku” –str.. 8 uzasadnienia, podczas gdy publiczne, kłamliwe twierdzenia o podejmowaniu przez pracowników działań o charakterze przestępczym i mafijnym (zmuszania do określonego zachowania, rzekomych bezprawnych gróźb pozbawienia życia lub majątku pozwanego lub jego członków rodziny), było działaniem naruszającym w sposób oczywisty dobra osobiste powódki w postaci renomy i dobrego imienia powodowego Banku;

- w powyższym kontekście także poprzez nieprawidłowe rozłożenie ciężaru dowodowego i w istocie obciążenie powodowego Banku obowiązkiem wykazania bezprawności działania pozwanego, w zakresie dokonania naruszenia przez niego dóbr osobistych podczas gdy to rzeczą pozwanego było, wykazanie, że jego działanie miało charakter zgodny z prawem, a obowiązkowi temu nie podolał.

2. obrazę przepisu postępowania, mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- dokonanie dowolnego ustalenia, oderwanego od zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie niewykazania przez powódkę, okoliczności możliwości identyfikacji (...) w Ł., podczas gdy zarówno twierdzenia jak i dowody na poparcie tych twierdzeń zawarte w pozwie i w dowodach zaprezentowanych jako załączniki do pozwu bezsprzecznie wskazują, że identyfikacja powodowej spółki była możliwa przez nieoznaczonego odbiorcę po pierwsze na skutek wskazania w audycji (...)w 6 minucie nagrania, przez uczestnika programu, że sprawa dotyczy (...) w Ł., po drugie na skutek publikacji sprostowania z dnia 21 października 2015 roku do artykułu z dnia 18 października 2015 roku, z którego treści wynika, że powyższa publikacja powyższa dotyczy powódki (k.53 akt sprawy), wreszcie okoliczność ta została wykazana zeznaniami świadków P. C., P. J., W. W., W. C., M. C., A. G., J. G., T. J., A. J., M. Ż. K. S. (1), wyjaśnień K. S. (2), wyjaśnień T. P.;

- dokonanie dowolnego ustalenia, iż sformułowanie użyte przez powoda

„wybijać rodzinę”, nie oznacza i nie można odczytywać jako groźbę zagrożeni życia, podczas gdy w odbiorze społecznym, taka zapowiedź ma charakter bezprawnej groźby pozbawienia życia - zgodnie ze słownikiem PWN sformułowanie wybić lub wybijać użyte wobec ludzi lub zwierząt oznacza pozbawienia, życia, zaś takiemu ustaleniu Sądu przeczy również zeznania świadka A. G., który oświadczył na rozprawie, że jednoznacznie rozumie to sformułowanie jako zapowiedź pozbawienia życia - rozprawa z dnia 19 września 2014 r, a także M. C. - rozprawa z dnia 19 września 2014 r.

- dowolne ustalenie, co do subiektywnego przekonania pozwanego co do

znaczenia powyższych słów i znaczeniu ich jako zapowiedź przeprowadzonej windykacji, co nie wynikało zupełnie ze zgromadzonego materiału dowodowego jak również nie miało, żadnego znaczenia w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego w zakresie naruszenia dóbr osobistych powódki jak i bezprawności działania powoda.

- dowolnego ustalenia, że w Ł. „działają trzy (...)” i zatem

identyfikacja była niemożliwa, podczas gdy twierdzenie to nie było nawet podnoszone przez pozwanego, tym bardziej nie wykazane, zaś twierdzenia w tym świadka K. S. (1) po prostu nieprawdziwe, wobec okoliczności, że na terenie Ł. działa tylko jeden (...) (powodowy), co wynika z wpisów z Krajowego Rejestru Sądowego.

- obrażę art. 15 i 17 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, poprzez dokonanie ustalenia co do liczby podmiotów wpisanych do KRS o nazwie (...)w Ł. na podstawie zeznań świadka, nie zaś na podstawie jawnego, ustawowego rejestru.

W oparciu o powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm prawem przepisanych.

Ponadto powód domagał się przeprowadzenia w trybie art. 381 k.p.c. dowodu z artykułu (...), nr (...) z dnia 10 maja 2015 r. oraz wydruku strony internetowej (...) na okoliczność skali i formy naruszania dóbr osobistych powoda oraz możliwości pełnej identyfikacji powoda.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne. W świetle poczynionych ustaleń, które nie zostały zakwestionowane w apelacji, nie nasuwa też zastrzeżeń dokonana przez Sąd I instancji ocena prawna roszczenia powoda, prowadząca do ostatecznej konkluzji o bezzasadności powództwa i w konsekwencji do jego oddalenia.

Wbrew zarzutom apelacyjnym Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Wbrew zarzutom apelacyjnym Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, trafnie uznając, że ani w programie telewizyjnym ani też w artykule, który ukazał się na portalu internetowym nie została wskazana nazwa (...) w Ł., zaś z przytoczonych przez pozwanego wypowiedzi nie wynika, aby skierowane one były w stosunku do powoda.

Nietrafny także okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 24 k.c. Na wstępie należy zauważyć, iż prawidłowa konstrukcja powyższego zarzutu winna odwoływać się również do przepisu art. 43 k.c., jako że powodem w niniejszej sprawie jest osoba prawna - (...)w Ł.. Z mocy zaś art. 43 k.c. przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych.

Zasady jakimi rządzą się roszczenia o ochronę dóbr osobistych osób fizycznych i osób prawnych są w gruncie rzeczy takie same, z tą jednakże różnicą, że w przypadku osób prawnych decydujące i zarazem wyłączne znaczenie mają obiektywne kryteria naruszenia dóbr osobistych. W przeciwieństwie do osób fizycznych, w przypadku osoby prawnej oddziaływanie naruszenia dobra osobistego może dotyczyć jedynie sfery zewnętrznej, z tych względów, że osoby prawne nie odczuwają - zastrzeżonych dla osób fizycznych - uczuć. Ochrona dóbr osobistych osoby prawnej obejmuje w zasadzie dobra związane z jej funkcjonowaniem i zapewniające jej niezakłócone działanie, w szczególności takie jak jej nazwa (firma), znak towarowy, opinia handlowa, tajemnica korespondencji. Dobrem osobistym osoby prawnej jest też jej dobre imię rozumiane jako dobra sława, marka, renoma, ugruntowana pozycja. Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, wykluczone natomiast zostało przypisywanie osobie prawnej dóbr osobistych, które związane są z posiadaniem sfery odczuć, takich jak np. godność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2013 r., III CSK 198/12). Podkreślić należy, iż ochrona dóbr osobistych osoby prawnej zależy jedynie od obiektywnie stwierdzonego faktu naruszenia jej dóbr osobistych działaniem bezprawnym.

Odnosząc te rozważania do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, iż u podstaw rozstrzygnięcia Sądu I instancji, odmawiającego powodowi udzielenia ochrony prawnej, legło prawidłowe i znajdujące oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym stanowisko, że zarówno program telewizyjny (...), jak również publikacja artykułu prasowego na stronie internetowej portalu (...) nie naruszyły dóbr osobistych powoda. Analiza programu telewizyjnego jak również zamieszczenie w/w nagrania na stronie internetowej, przy uwzględnieniu obiektywnych kryteriów oceny, doprowadziła Sąd Okręgowy do trafnego wniosku, który podziela również Sąd Apelacyjny, iż nie doszło do naruszenia dobrego imienia powoda, jako że osoba powoda praktycznie nie była możliwa do zidentyfikowania.

Należy zgodzić się co do zasady z apelującym, że osoba udzielająca wywiadu lub przekazująca informacje dziennikarzowi, które następnie powołane są w programie odpowiada za naruszenie dóbr osobistych innej osoby wypowiedzią lub udzieloną informacją. Jednakże istotne znaczenie ma bezsprzecznie ustalenie, czy rzeczywiście w tych wypowiedziach lub informacjach znalazły się określenia naruszające dobre osobiste tejże konkretnej osoby. Tymczasem z ust pozwanego nie padło nic co by wiązało treści przez niego wypowiedzane z osobą tego konkretnego(...) tj. (...)w Ł..

Wprawdzie w trakcie programu telewizyjnego (...)pojawiły się sformułowania (...), które można byłoby odnieść do powoda, jednakże z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynikało, że pozwany użył takiego właśnie określenia wobec skarżącego. Zważyć bowiem należy, że w Ł. działa nie tylko powodowy (...), ale również (...) Bank (...) w Ł. (KRS : (...)) a także (...) w P. Oddział w Ł. (KRS : (...)). Ponadto należało mieć na uwadze okoliczności, na które wskazywał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy a mianowicie silne wzburzenie R. J. (1) spowodowane jego trudną sytuacją materialną i osobistą. Okoliczności te nie mogły zostać pominięte przy ocenie zachowania pozwanego, którego wypowiedzi wobec wierzyciela nacechowane były ogromną emocjonalnością. Stąd też zważywszy na odbiór społeczny, właściwy dla takiej wypowiedzi, to nie można zgodzić się z powodem, że gdy pozwany wypowiadając sformułowanie „w poniedziałek zaczynają wybijać moją rodzinę” miał na uwadze użycie siły fizycznej. Przeczą temu przede wszystkim kolejne minuty nagrań programu, z których bezsprzecznie wynikało, że miał on na uwadze egzekucję prowadzoną przeciwko jego rodzinie (00:40:44). Sąd Apelacyjny podobnie jak Sąd I instancji nie dopatrywał się w kwestionowanym programie telewizyjnym nieuprawnionych sugestii, które naruszyłyby dobra osobiste powoda. Nadinterpretacją treści omawianej wypowiedzi i wynikiem ich zdecydowanie subiektywnego odbioru, a nie obiektywnej wymowy jest przypisywanie jej autorowi pod adresem powoda wskazanych w pozwie zarzutów. Również wywody apelacji sugerujące, że skarżącemu zostały przypisane działania charakterystyczne dla świata przestępczego stanowią wyraz subiektywnego odczytania przekazu tego programu. Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie istotne było oddzielenie rzeczywistych stwierdzeń, które rzeczywiście padły w programie a następnie zostały zamieszczone na stronie internetowej od tych wyimaginowanych i wyinterpretowanych przez powoda w celu postawienia pozwanemu określonych zarzutów. Słusznie zauważył również Sąd I instancji, iż samo nagranie z udziałem powoda trwało kilka godzin, zaś emisja zaledwie kilkanaście minut, dlatego też to nie pozwany lecz wydawca miał decydujący wpływ na kształt wyemitowanego materiału.

Dla oceny czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda nie miały znaczenia również argumenty podnoszone przez niego w apelacji. Bezzasadny okazał się przede wszystkim pierwszy z nich, co do możliwości jego identyfikacji w tamtejszym środowisku, ponieważ działał tam tylko jeden (...). Twierdzenia te nie polegają na prawdzie, albowiem – jak to powyżej wskazano - w Ł. działają trzy (...) Odnosząc się z kolei do twierdzenia, że pracownicy powoda identyfikowali pozwanego, co jest zupełnie zrozumiałe, uznać jednak należy, że okoliczność ta nie wystarcza do udzielenia powodowemu bankowi ochrony prawnej. W szczególności trudno jest uznać aby pracownicy banku w sposób dosłowny traktowali słowa wypowiedziane przez pozwanego o „wybijaniu jego rodziny” czy też wykonywaniu „egzekucji” w fizycznym wymiarze.

Nie mogła być również uwzględniona podniesiona przez powoda argumentacja, że jego identyfikacja następczo stała się możliwa. Powód tu wskazywał, że wystąpił o sprostowanie, zaś przedstawiciele banku zostali podpisani pod żądaniem sprostowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany nie może jednak ponosić odpowiedzialności za

działania skarżącego. Podobnie pozwany nie może odpowiadać za to jak wyrok został skomentowany przez media w artykule prasowym (k.551). Wydaje się, że nie został skomentowany prawidłowo, a intencja Sądu Okręgowego nie została przedstawiona należycie, ale ostatecznie argument ten pozostaje bez wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia.

Uwzględniając powyższe zgodzić się należało ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, który uznał, że (...) w Ł. nie wykazał naruszenia dobra osobistego przez R. J. (1). Omawiany program telewizyjny czy też artykuł, który ukazał się następnie w internecie po prostu nie zawierały treści naruszających dobre imię powoda. Wskazać należy, iż dobre imię osoby prawnej łącznie jest z opinią, jaką mają o niej inne osoby ze względu na zakres jej działalności, a jego naruszenie może polegać bądź na rozpowszechnianiu zarzutów określonej treści, bądź na ujemnej ocenie jej działalności. Dobre imię osoby prawnej naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują osobie prawnej niewłaściwe postępowanie, mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swych zadań. W niniejszej sprawie skarżący nie wykazał, by sporny program telewizyjny czy też artykuł na portalu internetowym wywołał wyżej wymienione skutki.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie I zaskarżonego wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego za II instancję orzeczono jak w punkcie II wyroku na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w związku z §6 pkt.3 i §10ust.1 w zw. z §12 ust.1 pkt.2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013r. poz.490).

(...)